

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

1 nie brała udziału w głosowaniu. Stwierdzam, iż Rada uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru Bronowice Małe. Kolejna sprawa:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU KRASICKIEGO – ORAWSKA.

Jest to projekt Prezydenta, druk Nr 885, bardzo proszę Panią Prezydent o informacje, z tego, co widzę mamy poprawkę i będzie dyskusja.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Do druku 885 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Krasickiego – Orawska wpłynęła jedna poprawka w wyznaczonym terminie, jest to poprawka Radnej Miasta Krakowa Pani Barbary Nowak i zgodnie z przepisami Prezydent odniósł się do tej poprawki i zaopiniował negatywnie wniesioną poprawkę. Podstawą opinii negatywnej było to, iż dotyczy ta poprawka zmiany przeznaczenia terenu MWU5, tak oznaczonego w planie, terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usług na teren oznaczony symbolem ZP czyli teren ogólnodostępnej zieleni urządzonej z udziałem drzew owocowych. Zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ustalenia projektu planu muszą być zgodne z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. W przedłożonym Radzie Miasta do uchwalenia projektu planu Krasickiego – Orawska ten plan został przeznaczony pod MWU5, został on wyznaczony na podstawie kategorii terenu określonego w Studium. Oznacza to, że plan w chwili obecnej spełnia podstawową zasadę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mianowicie jest zgodny ze Studium bo Studium przeznaczyło tam właśnie taki rodzaj terenu. Co, jeśli okazałoby się, że przyjęcie poprawki, jeżeli Państwo przyjmiecie tą poprawkę będzie to skutkowało koniecznością ponowienia czynności planistycznych zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a ze względu na konieczność zachowania zgodności ze Studium Prezydent tej poprawki, którą Państwo przyjmiecie nie będzie mógł wprowadzić bo by naruszył przepisy prawa. W związku z tym w niezmienionej treści projekty planu zostaną ponownie przedłożone do Rady Miasta Krakowa, a po ponownym skierowaniu, jeśli Rada Miasta Krakowa zdecyduje o przyjęciu i uchwaleniu tego planu lub odrzuceniu, a odrzucenie z kolei będzie się wiązało z odstąpieniem od sporządzania tego planu. Tak będzie wyglądała dalsza procedura, ja natomiast chciałam Państwu zwrócić uwagę na ten fakt, ponieważ dowiedziałam się o tym proteście po I czytaniu bo jak Państwo pamiętacie po I czytaniu dyskusji nie było, nie było uwag na Sali, natomiast jest protest, jest to projekt Obywatel – mama, który Państwo uważają, iż ten teren powinien pozostać terenem pod zielenią. Ja spotkałam się z osobami, które protestują, po raz pierwszy, gdzie wyjaśniłam zasady planowania przestrzennego, wyjaśniłam dlaczego ta poprawka, o której właśnie panie protestujące mi zgłosiły, że jest takowa zgłoszona, już wtedy się dowiedziałam, powiedziałam dlaczego nie będzie mogła prawdopodobnie być przyjęta, a wczoraj odbyło się kolejne spotkanie, także na tym kolejnym spotkaniu gdzie już brali udział przedstawiciele Rady Miasta z Komisji Planowania Przestrzennego jak i również Pani Dyrektor Wydziału Skarbu po raz kolejny protestujący zostali poinformowani. Ja chciałam Państwu przedstawić jak wygląda sytuacja z zielenią na około tego obszaru. Otóż jest to można powiedzieć teren, który ma bardzo dobrą dostępność w ruchu pieszym do terenów tzw. terenów zielonych bo mówimy w tej chwili, to jest obszar, który jest objęty protestami, natomiast proszę zwrócić uwagę, w bezpośrednim sąsiedztwie tego obszaru jest skwer urządzonej, następnie są Park Bednarskiego, Wzgórza Krzemionki, proszę Państwa to jest jeden z najbardziej zielonych obszarów Podgórze. Plany dla tych obszarów są przygotowane i zgodnie ze Studium,

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

podkreślam, te tereny zielone zostają w tych planach dalej utrzymane. W tym całym projekcie panie przedstawiły jeden pomysł, który przyznaję, bardzo mi się podobał i zareagowaliśmy natychmiast, otóż panie proponowały, żeby można było w taki sposób urządzić teren żeby dzieci mogły chodzić, sadzić tam różne rośliny, warzywa, itd. i taki teren, powierzchnia działki ponad 20 arów zlokalizowany bezpośrednio przy przedszkolu, tutaj oznaczyliśmy kolorem czerwonym, wskazałam ten teren jako możliwy do bezpośredniego zagospodarowania i znajdujący się zgodnie z polityką przestrzenną miasta w terenach zielonych. Niestety to nie zostało uznane za interesujące i panie protestujące czy Państwo, bo u mnie były panie dlatego tak mówię z tego projektu, nie zgłosiły zainteresowania tym terenem. W związku z tym ja chciałam apelować o rozwałę dlatego, że my mamy budować miasto w mieście, oznacza to, że jest to taka sytuacja, w której wszystkie tereny, które są w chwili obecnej w Studium pod zainwestowanie wskazane, a nie ma tam terenów cennych przyrodniczo, ja podkreślam to, ponieważ ten teren nie ma wartości zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, wartości cennych przyrodniczo, ten teren jest wskazany pod zainwestowanie, takowym był w Studium i jeśli my nie będziemy tak budować miasta, że będziemy poddawać rewitalizacji i przekształceniom tego typu tereny, to naprawdę będziemy musieli zajmować za chwilę obszary, które są poza wyznaczonym zainwestowaniem, czyli będziemy działać wbrew logice i zasadzie właśnie miasta skoncentrowanego, miasta gdzie będziemy musieli budować długie ciągi komunikacyjne i również długie ciągi infrastruktury technicznej. Proszę Państwa jeśli ten plan nie wejdzie w życie, żebyśmy mieli pełną jasność, to w Wydziale Architektury są złożone decyzje o warunkach zabudowy, w Wydziale Architektury są złożone oczywiście dla tego obszaru decyzje o warunkach zabudowy i będziemy je zagospodarowywać w sposób wiadomy, na podstawie warunków zabudowy bo w chwili obecnej one były wstrzymywane ze względu na to, że plan był procedowany, jak Państwo wiecie taką możliwość na 9 miesięcy mieliśmy. Dlatego też wydaje mi się, że takie podejście gdzie mielibyśmy działać niezgodnie z obowiązującym Studium jest wykluczone, więc pozostają dwie sprawy, albo przyjmujemy poprawkę wiedząc w konsekwencji, że ten plan nie będzie mógł być uchwalony, czyli w efekcie jest to działanie wiadomo, z góry przeznaczenie, że planu nie uchwalamy, bądź też ten plan możemy uchwalić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję Pani Prezydent. W tej sprawie mamy pozytywną opinię Komisji Planowania Przestrzennego. Otwieram dyskusję, Pani Radna Nowak bardzo proszę, potem Pan Radny Sonik, dyskusja w sprawie poprawki.

Radna – p. B. Nowak

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Ja rozumiem bardzo profesjonalne podejście Pani Prezydent, ale chciałabym zwrócić uwagę na jedną bardzo ważną istotną sprawę, plany, pieniądze, zagospodarowania. Ja nie wiem ile osób z Państwa widziało ten teren i wie dokładnie gdzie ten teren jest położony, zabrakło mi w wypowiedzi Pani Prezydent informacji, że to jest teren zalewowy, że podczas ostatniej powodzi były to tereny zalane, budowanie w takim miejscu bez jakiegś ochrony, a ochrony tam żadnej nie widziałam od strony Wilgi w sensie umocnień, to w tym momencie tak właściwie jest podejście bardzo lekkie do tej sytuacji. W związku z tym – i jeszcze jedna sprawa – oczywiście pomysł taki, żeby tam było budownictwo wysokie, teren, o który występujemy tutaj, o zmianę, ja występuję w tej poprawce to jest bardzo piękne miejsce, urocze miejsce, 2 ha zieleni, faktycznie z owocowymi drzewami, myślę, że nikt z Państwa tutaj występując o ten teren nie mówi o zamianie go w jakieś działki takie w rozumieniu

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

działek gdzie się sady warzywa np., bo to nie o to chodzi, chodzi o to żeby zostawić ten teren dla społeczności lokalnej po to żeby można było tam wychodzić i odpoczywać. Dla bardzo wielu ludzi jest to naprawdę jedyna możliwość w tym momencie odpoczynku, ja wiem, co Pani Prezydent pokazywała, że bardzo niedaleko, to nie jest tak zupełnie bardzo niedaleko, naprawdę ten teren byłby takimi zielonymi płucami jak Państwo mówią. Może bym nic nie robiła w tym kierunku, ale ja wiem dobrze, że co najmniej od kilku lat, a na pewno od 2008 roku Państwo, mieszkańcy tego terenu jak również przedstawiciele organizacji co najmniej dwóch, zwracali uwagę na to, że pragnieniem tychże ludzi jest właśnie żeby tam był park. Takie jest pragnienie tych ludzi. My jesteśmy wybrani przez tych Państwa, ja naprawdę nie rozumiem takiej, przepraszam, arogancji, że my mamy w tym momencie rację, jeżeli my tam chcemy wprowadzić zabudowę to znaczy, że tak ma być. Nie, wydaje mi się, że jeżeli są to uwagi, są to uwagi, które spływają od długiego okresu czasu, nie są brane do realizacji, nie są brane tutaj właśnie pod uwagę to coś jest nie w porządku. Rozumiem, że tu poszły już pewne ustalenia, ale może warto by jednak było wrócić do tej sprawy i warto byłoby posłuchać mieszkańców, ich racji i może warto byłoby właśnie w tym miejscu zbudować jeszcze jeden park. Ja nie jestem wielkim podróżnikiem, ale widziałam miejsca zagospodarowania zieleni np. w Berlinie, znam miejsca w Londynie i proszę Państwa tam jakoś nikt nie ma wątpliwości, że dla dobrego funkcjonowania mieszkańców warto zakładać tereny zielone. Wydaje mi się, że tu też warto byłoby do takiego pomysłu wrócić i nie przeznaczać tego terenu na zabudowę wysoką. Przy okazji chcę powiedzieć, że tu nikt z tych ludzi, którzy protestują nie jest jakimś totalnym oszołomem oderwanym od rzeczywistości. Ci ludzie mówią, 40 % tego terenu proszę żeby były przeznaczone np. na parking, parkingów tam też brakuje, a reszta na zieleń. To nie jest tak, że cały teren zielony ma być tylko terenem rekreacyjnym. Ale ja osobiście uważam, że warto się nad tym projektem mojej poprawki pochylić, bardzo Państwa proszę o to żeby wziąć pod uwagę interes mieszkańców bo to jest interes mieszkańców i uprzejmie proszę o zmianę tej uchwały czyli o odrzucenie uchwały, a przyjęcie mojej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Mam ogromną prośbę, żeby nam nie przeszkadzać, ja wiem, że to wzbudza emocje, ale można to na końcu wypowiedzi wszystkich wyrazić. Bardzo proszę Pan Radny Sonik.

Radny – p. J. Sonik

Najpierw poważnie, dostałem tą maskę przed wejściem i takie kwiatki, być może dlatego, że jeżeli chcę coś powiedzieć nie tak to żebym sobie ją założył żeby nie było widać kto mówi, bo w liście, chodzi list, który dostałem i pewnie Państwo też dostaliście, dostaliśmy taki list i chciałem paniom zwrócić uwagę bo ja poczułem się i pewnie jak inni szantażowani, straszeni, bo tutaj panie piszecie tak: będziemy z zapartym tchem śledzić wyniki głosowania i informować mieszkańców oraz media o Pana decyzji. Ponieważ widzimy ten teren codziennie nie zapomnimy o nim i o Pana decyzji w tej sprawie. Chciałem paniom zwrócić uwagę, że jest tu spore grono osób, które przeżyły czasy gdzie były lepsze osoby do straszenia nas i jakoś się nie przestraszyliśmy, to taka uwaga, nie powinniście panie tak pisać. Teraz już mogę zdjąć to bo chcę coś fajnego powiedzieć, otóż cieszę się, że w tym rejonie jest tak dużo poziomek do zerwania. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Stawowy.

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

Radny – p. G. Stawowy

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Ja na wstępie chciałem tylko powiedzieć, że niezwykle się cieszę, że Radni się angażują w plany przestrzenne, ponieważ tak niewiele osób zajmuje się planowaniem przestrzennym w Krakowie i każdy nowy Radny jest mile widziany, natomiast warto żeby przy okazji mieć pewne elementarne tutaj wyjściowe dane, ażeby poprzestawiać argumenty, które się przedstawia. Po pierwsze 1/3 Krakowa jest w terenach zalewowych. W związku z tym jeżeli byśmy chcieli zastosować się do rady, która tu padła z mównicy, musielibyśmy zabronić, a następnie rozebrać budynki na całym Starym Mieście, na sporej części Zwierzyńca, na sporej części Podgórza i tego Podgórza przed Mostem Grunwaldzkim i tego Podgórza za Mostem Grunwaldzkim, większość Zabłocia jest zalewowa, spora część Mogiły itd., itd., wzdłuż całej Wisły praktycznie tereny są zalewowe, nie wspominając o takich mniejszych ciekach wodnych jak Wilga, która powoduje osuwiska np. w Swoszowicach, jak Sudół Dominikański, który bodajże dwa lata temu zalał na Majora w terenach, wydawało się, nie zalewowych, obszary mieszkaniowe i obszary usługowe. Tak, że 1/3 Krakowa jest w terenie zalewowym i nie ma dzisiaj regulacji, która mówiłaby o tym, że w związku z podejrzeniem możliwości zalania terenu ten teren jest wyłączony spod zainwestowania. Są decyzje o zarządzenia Wojewody, które oddalają zabudowę od cieku wodnego i zgodnie z tym zarządzeniem są zapisy planu miejscowego wprowadzone. Po drugie Pani Radna mówi o tym, że w tym planie nie ma ochrony Wilgi, to prawda, jakby przed wylewaniem Wilgi, to prawda, ponieważ te zapisy znajdują się planie Ujście Wilgi, który jest planem sąsiednim, wystarczy do niego zerknąć, tam są daleko idące opisy o tym, jak Wilga ma być przebudowywana, rozbudowywana, jak mają być rezerwy terenowe, jak mają być wały przeciwpowodziowe, jak ma być system gospodarki wodnej rozprowadzany, nawet do powstania Kanału Ulgi, o którym warto wiedzieć, że właśnie w tym miejscu miałby wyjść. Po trzecie padło słowo, że to będzie budownictwo wysokie, budownictwo wysokie to jest powyżej 25 m wysokości, ten plan dopuszcza budownictwo do 19 m, więc to nie jest budownictwo wysokie, a różnica polega na tym, że są zupełnie inne przepisy przeciwpożarowe. Jeśli chodzi o ten teren i o jego atrakcyjność ja jestem jednym z tych Radnych, który był w tym terenie i ja to oglądałem, tam leżą meble jakby ktoś chciał, sofa skórzana leży, zamrażarka leży – taka trochę zdezelowana, ale może dałoby się jeszcze ją wskrzesić – leży trochę innych szkielek, odpadów, śmieci komunalnych, śmieci z domów itd., w związku z tym to nie jest tak, że mamy do czynienia z jakimś niesamowicie atrakcyjnym obszarem, który tylko przez przypadek został pominięty. To jest teren zaniedbany, zdewastowany, teren, o który niestety Gmina nie dbała, nie kosiła, nie wycinała tych często samosiejek, a mieszkańcy wykorzystali go jako miejsce na niepubliczne wysypisko śmieci, a inna część mieszkańców jako miejsce do libacji alkoholowych, bo akurat ja tam byłem to taka libacja w środku dnia się odbywała i myślę, że był nie jedyny tego typu przypadek, a wiem od radnych lokalnych, że libacje alkoholowe są na porządku dziennym w tym terenie. W związku z tym są też skargi do straży miejskiej za hałas i nieporządek w tym obszarze, warto o tym pamiętać. Pani Radna mówi, że chcąc głosować plan przedstawiamy jakby reprezentujemy ten element arogancji, że jesteśmy wybrani przez ludzi i mamy dla ludzi służyć. Ja się z Panią całkowicie zgadzam, jesteśmy wybrani przez mieszkańców, w tym przez mieszkańców z tej części Krakowa, ale również wybrani jesteśmy po to żeby przestrzegać prawa. Nie możemy popierać poprawki, która w pierwszym punkcie ma błąd formalny, ponieważ dopisuje teren ZP, a nie wykreśla terenu MWU5, czyli ten teren cały czas zostaje w tym planie miejscowy. Po drugie, jak wspominała Pani Prezydent Studium dość wyraźnie określa przeznaczenie poszczególnych obszarów. Jeżeli mówi, że w danym obszarze jest MU i ten teren w całości jest MU to powinno być minimum 50 % tego terenu przeznaczonego pod zagospodarowanie, na pewno nie pod

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

przeważającą funkcję inną bo to jest niezgodne ze Studium. W związku z powyższym wydarzą się dwie rzeczy jak ta poprawka przejdzie, albo ten plan wstrzyma Wojewoda, a najprawdopodobniej nie będzie miał okazji, ponieważ Prezydent robiąc wyłożenie tego planu nie będzie mógł zrealizować poprawki niezgodnej z prawem. W związku z powyższym sytuacja będzie taka, że za mniej więcej pół roku ten plan miejscowy wróci na Radę Miasta do głosowania prawie z tymi samymi zapisami, co dzisiaj, nie da się Pani Radna wprowadzić zapisu niezgodnego. Szef Komisji Planowania w roku 2010 potwierdzi, że w zeszłej kadencji wprowadzano poprawki niezgodne ze Studium. Idea była taka, że robiono rozpatrzenie uwag przez Radę Miasta, jeżeli była rozpatrzona uwaga negatywnie to się zmieniało poprawką na rozpatrzona pozytywnie, to było na Rybitwach, to było w Swoszowicach i po pół roku te plany miejscowe wracały z tymi poprawkami, ale nie zmienione dlatego, że nie da się zmienić zapisu na niezgodny ze Studium, ponieważ nikt z uprawnieniami ani odpowiedzialny za to Prezydent Miasta nie da planu niezgodnego ze Studium. W związku z powyższym zmarnujemy pół roku, tak jak była tutaj mowa, są procedowane wuzetki, które będą wydane, tutaj na slajdach pojawiał się taki nowy budynek, który z tego, co policzyłem ma 6 kondygnacji, 6 kondygnacji to jest minimum 18 m bo się liczy 3 m na kondygnację mieszkalną i nie wiem jak jest, bo chyba na dole były usługi z tego co zdążyłem zauważyć, na to są minimum 4 m, więc to jest minimum 18 m, a najprawdopodobniej 20 m. A więc z analizy urbanistycznej wychodzi, że budynki w okolicy mogą mieć około 20 m. Jeżeli Pani Radna doprowadzi do tego, że nie będzie planu miejscowego, będą wuzetki i wtedy te wszystkie kamieniczki, które nie są w rejestrze zabytków, a co najmniej 70 % kamienic nie jest w rejestrze zabytków będzie powolutku przekształcana i wykupywana. W związku z powyższym, a jeszcze warto jedną informację podać, na wczorajszym spotkaniu Pani Dyrektor Witkowicz nas informowała, że z analizy planistycznej, to jest taki element do wydawania warunków zabudowy wynika, że średnia powierzchnia biologiczna w tym obszarze wynosi 25 %. I tutaj warto również sobie powiedzieć o zapisach tego planu miejscowego. Proszę Państwa jeżeli mamy 50 % zabudowy, 40 % powierzchni czynnej biologicznie i tylko 10 % na parkingi, dojścia, podjazdy, na urządzenie jakiejś przestrzeni publicznej chociażby dla mieszkańców tych nowych budynków to tak naprawdę parametr 50 % jest nierealizowalny, realny procent zabudowy jest maksymalnie moim zdaniem 40 %, wyższego się nie da osiągnąć z tego terenu tym bardziej, że od strony ulicy Przedwiośnie macie Państwo odsuniętą linię zabudowy, a to oznacza, że nie wolno podejść bliżej. Zresztą jest to obowiązująca linia zabudowy więc te budynki wiadomo jak będą stały. Natomiast chciałbym tu w tym miejscu wspomnieć o wyroku sądu z Poznania, który zażądał od gminy odszkodowania dla właściciela, zresztą krakowskiej spółki deweloperskiej, odszkodowania za zmiany zapisów w planie miejscowym pod kątem zgodności ze Studium. Rada uchwaliła co innego niż mówi Studium, deweloper zażądał 50 mln odszkodowania od gminy, wygrał 30 mln w zeszłym tygodniu, 34 mln wygrał. Tutaj sytuacja jest co prawda taka, żebyśmy sami sobie robili to, ale proszę Państwa to pokazuje jakie są konsekwencje prawne zmian, które powodują niezgodność ze Studium. W związku z tym ja przypomnę, że taka sytuacja powoduje bezpośrednią stratę na wartości gminy, a my jako Radni odpowiadamy za majątek gminy. Chciałbym jeszcze wspomnieć o jednej rzeczy, w paragrafie 14 tam gdzie są opisy terenów MWU jest dopuszczenie zlokalizowania powierzchni publicznych, ja bym chciał do tego na końcu wrócić, ale moim zdaniem to jest element, który jest punktem zaczepienia do dalszych rozmów. Pani Prezydent mówiła o tym, że jest to teren jeden z najbardziej doposażonych w tereny zielone i proszę Państwa ja akurat mieszkam na Krowodrzy i tam jedyny teren zielony to jest Młynówka Królewska, nie ma innych terenów zielonych dla mnie, dla dojścia pieszego, zresztą Pani Radna Tatara mieszka w okolicy więc jakby ten teren zna doskonale, a tu sytuacja jest inna, po drugiej stronie ulicy są Planty Nowackiego, są nie

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

urządzone tereny przy Wildze, na które nie ma pieniędzy, są tereny Bulwarów, jest jeden, drugi park i jest jeszcze prywatny teren zielony na Matecznym, dawne uzdrowisko Mateczny. Znaczący ja chciałbym jeszcze tutaj dwie rzeczy poruszyć. Po pierwsze plan miejscowy został podjęty w czerwcu 2008 roku czyli ponad 4 lata temu, na Komisji Planowania, u mnie na dyżurze, czy w czasie prac nad tym planem w zasadzie nie było osób, które by przyszły i powiedziały, tutaj jest problem, nasze oczekiwania społeczne są trochę inne, my wiemy, że jest tak w Studium, ale poszukajmy jakiegoś innego rozwiązania. Tak naprawdę temat wypłynął w zeszłym tygodniu na trzy dni przed zgłaszaniem, przed terminem zgłaszania poprawek. Trudno w tej chwili mówić o tym, że ktoś na bieżąco śledził te wydarzenia, ja rozumiem, że się mieszkańcy za to wzięli w ostatniej chwili, ale naprawdę warto się interesować wcześniej. Przypomnę również, że Komisja niemal jednogłośnie, jeszcze w zeszłej kadencji wnioskowała o to, ażeby zintensyfikować parametry zabudowy w tym terenie, podnieść wskaźnik intensywności zabudowy i powierzchnię zabudowy. A więc wnioski Komisji Planowania tego obszaru są dokładnie odwrotne niż te, które są w poprawce Pani Radnej i ostatnie dwie rzeczy. Tam czytałem w gazecie, że jest pomysł na to żeby uprawiać warzywa, poziomki i generalnie oddać ten teren mieszkańcom żeby mogli uprawiać co sobie tam zażyczą, żeby ekologiczna żywność była. Tak się składa, że w poniedziałek rozmawiałem z burmistrzem Żywca, który opowiedział mi ciekawą historię. Na Osiedlu 700-lecia w Żywcu mieszkańcy postanowili, że zaorają teren trawnika i wytną tam krzewy, które są i posadzą ekologiczne warzywa, ziemniaki, marchewkę, tak dla potrzeb własnych, wspólnota sobie taki pomysł wymyśliła. Rzeczywiście jesienią zaorali i zaczął się problem na wiosnę, kiedy przyjechał zbiornik z obornikiem, rozniósł się zapach po okolicy i 95 % mieszkańców natychmiast zmieniło zdanie i w ciągu tygodnia wyplantowali ten teren i posiali trawę na nowo. I na końcu chciałem powiedzieć o propozycji, którą przedstawiłem paniom, które w tej sprawie się spotkały z Panią Prezydent Koterbą wczoraj, otóż jest taki zapis w paragrafie, który mówi o terenie MWU5, który dopuszcza lokalizację przestrzeni publicznej, to jest ważne, że przestrzeni, a nie placu publicznego bo to może być teren zielony, który powinien być funkcjonalnie z usługami powiązany i z terenem KDX1, to jest ta uliczka oddzielająca istniejące kamienice od tego terenu gminnego. Otóż istnieje możliwość, rozmawialiśmy o tym z Panią Dyrektorem Witkiewicz wydzielenia terenu, plan mówi o minimum 400 m², może być większy, moim zdaniem może to być kilka arów spokojnie pod taki teren, który zostanie jakby do urządzenia mieszkańcom. Tak, że wydaje mi się, że to jest jakieś pole do rozmów, pole do tego żeby obie strony się odnalazły w tej sytuacji i aby gmina miała wartościową działkę i ażeby mieszkańcy mieli teren gminny, który przypomnę, że Rada Miasta decyduje o sprzedaży działek gminnych, będzie wydzielony do potrzeby mieszkańców i byłby im oddany do użytkowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Bardzo proszę listę. Pan Gilarski, Pan Kosior, Pan Pietrus. Pan Gilarski bardzo proszę.

Radny – p. M. Gilarski

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Na tym terenie Krakowa Podgórze mamy sprzed kilku, kilkunastu lat wręcz potężną presję na budowę osiedli, to może dobrze, że w Krakowie powstają nowe osiedla, natomiast dzieje się to kosztem głównie zieleni, choćby na osiedlu Ruczaj gdzie powstało kilka wielkich osiedli, gdzie mieszka kilkanaście tysięcy osób od kilkunastu lat, nie było planów miejscowych na terenach przeznaczonych nawet pod drogi, na terenie zielonym powstały osiedla i tego już nie da się zmienić. I teraz dochodzimy do kolejnej sytuacji, w zeszłej kadencji mieliśmy tutaj debatę, nie tylko tutaj, ale i w Radzie Dzielnicy VIII na temat ochrony terenu Zakrzówka,

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

Parku Dębnickiego i w tym momencie jest kolejny teren, nad którym toczą się dyskusje i debaty, w jaki sposób można go ochronić. To, że trzeba chronić zieleni w Krakowie dla mnie nie podlega żadnym wątpliwościom i uważam, że im więcej zieleni tym lepiej dla mieszkańców, natomiast Pani Prezydent gdy przedstawiała projekt tego druku, tej uchwały w II czytaniu wspomniała, że plan miejscowy musi być zgodny ze Studium. To jest oczywiście prawda i tak musi być, ale nasunęło mi się pytanie jak to się dzieje, w sytuacji dosyć analogicznej na terenie Parku Dębnickiego, że w Studium jest zapis, że powinna być zieleni publiczna powstaje Park Bulwary Wiślane gdzie jest dopuszczana zabudowa mieszkaniowa na tym terenie. I tu też powinna być zgodność ze Studium, a projektowany, przygotowywany plan Bulwary Wiślane zakłada dopuszczenie budowy mieszkaniowej na terenie Parku Dębnickiego. Tak, że chciałbym usłyszeć odpowiedź od Pani Prezydent w kontekście tego, że Pani Prezydent, zgodnie zresztą z przepisami prawa i z prawdą stwierdziła, że plan miejscowy musi być zgodny ze Studium. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Kosior bardzo proszę.

Radny – p. B. Kosior

Panie Przewodniczący! Panie Prezydent! Panie i Panowie Radni! Szanowni Goście!
Nie będę się może bezpośrednio odnosił do meritum tego projektu, ponieważ tym zajmują się w naszym Klubie Radni z tamtego terenu i z komisji merytorycznej. Natomiast pierwszy raz zdarzyło mi się widzieć tego typu prezentację. Ta prezentacja bardziej pasowałaby mi do interpelacji Radnego, który zwraca się do władz miasta o uporządkowanie terenu i wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji. Uważam, że tego typu działanie, zastosowanie pewnie socjotechniki, ja też potrafię to zrobić, każdy z nas – podejrzewam – Radnych mógłby na swoim terenie znaleźć, czy to na Prądniku czy to w Podgórzu również czy w Hucie – coś takiego, co tu zostało pokazane. W tej sytuacji Pani Prezydent ja uważam, że raczej to powinno być schowane pod dywan, a nie chwalenie się, że Pan Prezydent nie radzi sobie z takimi terenami. Jako zarządca nieruchomości, gdyby coś takiego mi się trafiło na moim terenie, to dostałbym pierwsze nakaz i odpowiedni kwit do zapłacenia. W tym momencie myślę, że taki kwit i taki nakaz należy się Panu Prezydentowi. To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Pietrus bardzo proszę, potem Pan Radny Kapuściński.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent!

Moje zdanie jest takie, że jednakże poprawka może być głosowana dlatego, że dopuszcza tego procedura, już pomijam ktoś kto rozstrzyga czy to jest zgodne ze Studium, czy niezgodne, czy zgodne z prawem jest to czasem subiektywne odczucie dlatego, że nawet dwóch prawników ma różne zdanie dotyczące tej samej kwestii, to tytułem wstępu. Natomiast jak procedura może nas przebiegnąć, to ja nie mówię, że tak mam przebiec, ale tak może przebiec jak, przegłosując tą poprawkę Radnej Nowak, Pani Prezydent może wtedy ściągnąć ten projekt uchwały z głosowania dlatego, że wymaga to dalszej procedury, w ramach tej procedury ta poprawka będzie musiała otrzymać pozytywne uzgodnienia i to wtedy gwarantuje, że ona znajdzie się, ten zapis się znajdzie w projekcie uchwały, jeżeli takich pozytywnych uzgodnień nie uzyska w związku z tym zostanie wykreślona i projekt uchwały wróci w pierwotnym kształcie. To jest co do procedury. Jeżeli chodzi o meritum tak jak powiedziałem Pani Prezydent może mieć stanowisko i Pan Przewodniczący może mieć stanowisko, że Pani

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

Radnej poprawka wnosi zapisy niezgodne ze Studium, natomiast ja już pomijam tutaj przykład Pana Mirosława Gilarskiego, ale chciałem też przywrócić inny przykład obowiązującego planu miejscowego, dlatego go pamiętam ponieważ ja z kolei wnosiłem podobną sprawę, którą tutaj Pani Prezydent wniosła, czyli działka miejska, na której była zielen i która ma być przeznaczona na inne przeznaczenie czyli zabudowę. Oczywiście uzasadnienie w tym przypadku jest jedno tylko, że jest to gminna działka i miasto chce pozyskać środki finansowe, jest to jedyne uzasadnienie. Natomiast oczywiście jeżeli Rada Miasta Krakowa, która jest suwerenna uzna, że jednak nie chce przeznaczać tej działki pod zabudowę, a w dalszym ciągu sprzedawać może uznać, że chce tam teren zielony. A, że tak się może stać to chciałem właśnie podać przykład planu miejscowego Mogiła, gdzie przy terenach Nowohuckiego Centrum Kultury znajduje się teren zielony, który w Studium jest oznaczony jako UC czyli nawet nie zabudowa mieszkaniowa tylko usługi komercyjne, gdzie ja sugerowałem Panu Prezydentowi, ponieważ ja nie jestem inicjatorem tego planu, że być może należałoby ten teren zielony przeznaczyć pod usługi komercyjne i sprzedać, ale oczywiście w tym czasie nie było dobrej współpracy między Biurem Planowania i Wydziałem Skarbu więc takich zmian Pan Prezydent nie wprowadził i tym samym Rada Miasta Krakowa uchwaliła plan dla Mogiły zgodnie ze Studium, który w szczególności uchwalił, że teren zielony przy NCK mimo, że w Studium jest UC, pozostał terenem zielonym. W związku z tym uznaję przez analogię, możemy sobie pozwolić – jeżeli oczywiście Rada wyrazi taką zgodę – że ten teren pozostanie zielonym. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Kapuściński.

Radny – p. R. Kapuściński

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent!

W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałbym zgłosić protest przeciwko manipulacji jaka została zastosowana w trakcie przemówienia Pani Radnej Barbary Nowak. Takie zdjęcia, które są pokazywane w trakcie jej oświadczenia broniącego ten zakątek zielonego terenu, pokazujące śmietniki, można znaleźć w każdym miejscu w Krakowie. Naprawdę to jest bardzo duża manipulacja, która została tutaj zastosowana. Wyrażamy protest przeciwko tego typu działaniom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Do głosu jeszcze ja się zgłosiłem w imieniu Radnych, potem dopuszczę osoby spoza Rady. Ja nie będę komentował sprawy merytorycznej, ale z punktu widzenia formalnego oczywiście poprawkę Pani Radnej Nowak, będzie poddana pod głosowanie, niezależnie od tego, że opinia jest negatywna i to jest po pierwsze. Po drugie ja nie pamiętam kazuśów, w których Rada uchwała coś niezgodne ze Studium i nie jest to unieważniane w danym punkcie, być może są takie rzeczy, ale ja nie pamiętam, jest takie powiedzenie – dura lex sed lex – ustawa jasno mówi, że zapisy miejscowego planu muszą być zgodne ze Studium i my jakby tam w odpowiednim akapicie uchwały jakby potwierdzamy zgodność, twarde prawo ale prawo, jest Studium, to Studium ma zapis, o którym tu była mowa czyli zapis dotyczący zagospodarowania tego w sposób komercyjny i dopiero zmiana Studium może doprowadzić do zmiany miejscowego planu, to jest druga rzecz. I trzecia rzecz, przyjęcie tej poprawki rozumiem powoduje tylko odwleczenie w czasie jakichś decyzji, natomiast rozumiem z tego, co Pani Prezydent powiedziała, muszą być odwieszony wuzetki, które dotyczą inwestycji w tym rejonie, może nie dotyczą wprost tej działki, ale innych działek. To tyle i myślę, że warto taką świadomość mieć głosując w tej sprawie. To tyle jeśli chodzi o

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

Radnych, natomiast do głosu zgłosiły się jeszcze dwie osoby, Pan Przewodniczący Dzielnicy i Pani Justyna Krawczyk, może najpierw Panią poprosimy, a potem Pana Przewodniczącego, Pan Włodarczyk będzie w dalszej kolejności, bardzo proszę cztery minuty dla Pani.

Pani Justyna Krawczyk

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo Prezydenci!

Pragniemy zająć stanowisko w sprawie zagospodarowania obszaru należącego do gminy między ulicami Przedwiośnie, Długosza, Spiską, Orawską w procedowanym planie, reprezentuję przede wszystkim mieszkańców Podgórza i innych dzielnic Krakowa, występuję też w imieniu osób starszych i matek z dziećmi, dla których tereny zielone położone dalej nie są dostępne, nieprawdą jest, że mieszkańcy nie protestowali wcześniej, chodzi o to, że pojedyncze głosy ludzi nie są słyszalne, dlatego podjęliśmy się tej akcji. Teren jest w planie przeznaczony pod wysoką zabudowę mieszkaniową podczas gdy główne potrzeby mieszkańców to zachowanie jak największej powierzchni terenu zielonego dostępnego publicznie oraz parking. W związku z tym wnioskujemy o przyjęcie rozwiązania, które daje szansę na uwzględnienie tych potrzeb, o jakości miasta decyduje dziś szeroko rozumiany komfort życia, o tym czy Kraków będzie się dynamicznie rozwijał, przyciągał kreatywny kapitał decyduje, zadecyduje jakość terenów rekreacyjnych, przestrzeni publicznych i tzw. miejsc trzecich czyli miejsc gdzie spotykają się mieszkańcy i budują kapitał społeczny. Dzisiaj to właśnie miejsca trzecie stanowią koło zamachowe miast naprawdę kreatywnych. Ważne jest też wypracowanie charakterystycznej marki miasta i Kraków jako miasto ogrodów uważamy, że będzie to dobra marka, w sytuacji gdy mamy tak mało terenów zielonych w centrum miasta warto ten teren zagospodarować tak, żeby mieszkańcy mogli z tej zieleni korzystać. W miniony weekend w ramach akcji Poziomka sami uporządkowaliśmy część terenu zaniedbanego tak naprawdę przez miasto i wielokrotnie zwracaliśmy się do ZIKiT z prośbą o uporządkowanie tego terenu, ale ZIKiT twierdził, że nie ma na to funduszy, więc podjęliśmy się tego w czynie społecznym. Odnosząc się do wyprzedawania tych terenów po to żeby załatać dziurę budżetową to, co jeśli teraz wyprzedamy najatrakcyjniejsze tereny, czym będziemy dysponować w przyszłości. Ponadto teren, o którym mówimy obok Doliny Wilgi i Doliny Wisły jest terenem korytarza ekologicznego, jest to więc teren niezmiernie ważny jako teren przyrodniczy umożliwiający migrację zwierząt i roślin i również dlatego nie powinien zostać tak intensywnie zabudowany. Tereny zielone stanowią też płuca dla tak zasmogowanego Krakowa. Zdajemy sobie sprawę, że w Studium zagospodarowania przestrzennego teren ten jest przeznaczony głównie na cele mieszkaniowo – usługowe, jednak zabudowa powinna stanowić mniejszy procent powierzchni i być zdecydowanie niższa, Studium nie wymusza takiej wysokości budynków czyli 16 – 19 m. I tak wysoka zabudowa jest niedostosowana do okolicznej zabudowy, już teraz apartamentowiec, który powstał obok przekracza o dwie kondygnacje okoliczną zabudowę mimo negatywnej opinii Rady Dzielnicy. Niedługo ma się zmienić Studium i może warto uwzględnić w nowym Studium więcej terenów zielonych na omawianym terenie, ponadto teren, o którym mowa jest terenem zalewowym i z tego powodu nieodpowiednim jest budownictwo mieszkalne i usługowe o wysokości dopuszczalnej w planie, nadmienię też, że obowiązująca linia zabudowy jest w odległości około 35 m od szczytu wału, a nie jak tutaj niektórzy z Państwa twierdzili 50 m, więc jest tuż przy rzece Wildze, jest teren zagrożony powodzią stuletnią i tysiącletnią, dlatego apelujemy o rozwiązania, które uwzględnią nasz głos, o przyjęcie poprawki wniesionej do planu, ponowne rozpatrzenie planu lub udzielenie gwarancji, że miasto nie sprzeda tej ziemi lub przynajmniej znacznej jej części i pozostawi na niej teren zielony, którego forma zostanie uzgodniona z mieszkańcami. I apeluję żeby pozytywne rozpatrzenie naszej prośby i dojście do kompromisu było przykładem współpracy pomiędzy mieszkańcami miasta, a ich

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

reprezentantami, postulujemy również o zwiększenie znaczenia konsultacji społecznych, których wyniki nie są brane pod uwagę w wystarczającym stopniu. To by było na tyle z mojej strony, dziękuję Państwu.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Przewodniczący.

Pan Zygmunt Włodarczyk

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Prześwietna Rado Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa!

Bardzo krótko, otóż od trzech kadencji praktycznie rada dzielnicy zajmuje się tym terenem, między innymi podejmowane były uchwały o zablokowaniu budownictwa bo budowanie na wuzetkach na pewno zdecydowanie pogorszyłoby i sposób potencjalny zagospodarowania tego terenu i te uchwały są do wglądu. Otóż rada dzielnicy włączyła się w sposób dynamiczny w miejscowy plan i między innymi odbyły się, o których tu Państwo mówią, konsultacje bo nie padło to słowo, odbyły się takie konsultacje, spotkanie z mieszkańcami, były rozwieszane w okolicy informacje, odbyły się w miesiącu marcu 2012 roku. Na tych konsultacjach, spotkaniu, nie wiem jak je nazwać, ale konsultacjach chyba, była Pani Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego, planiści, byli przedstawiciele rady dzielnicy. I otóż spisano po tym spotkaniu notatkę, porozumienie, trudno powiedzieć jaka to jest waga, w każdym razie na pewno jest to notatka. Otóż, co na tym spotkaniu uzgodniono, w zakresie wyznaczenia – chodziło o to, że na tym miejscu mamy z boku plac targowy, żeby powstało miejsce w tym obszarze na plac targowy, chodziło o zieleniak. Druga sprawa, problemy z parkowaniem. Otóż w tamtym rejonie, o którym Państwo akurat nie mówili, ale dotyczy jakby szerzej jest generalnie problem deficytu miejsc parkingowych i doprowadzanie, wprowadzanie nowej kubatury i nowej zabudowy powoduje dodatkowe pogorszenie jakby sprawy, chodziło o możliwość odciążenia, to jest enklawa ulicy Kutrzeby, jak Państwo znają rejon Podgórze, jest tam dość duża przychodnia, przychodnia lekarska, jest szkoła podstawowa, powstała nowa zabudowa, żeby również ten problem przy okazji tej sprawy rozwiązać, chodziło o zbilansowanie miejsc parkingowych, w zakresie komunikacji chodziło ewentualnie o możliwość poszerzenia ulicy Krasickiego, ale ulica Krasickiego akurat jest na granicy tego planu i wiem, że to nie zostało objęte. I ostatnia sprawa, w ustaleniach ważna rzecz, na nowych terenach po pierwsze to jest wprowadzenie wielopoziomowego parkingu na tym terenie, a druga, na nowych terenach wyznaczonych na terenach gminnych pod zabudowę mieszkaniowo – usługową zachować proporcje, zabudowa 30 %, parkingi 30 %, zielen 30 % i odsunąć drogę KDX1 od budynków. Następnie pod koniec marca przyszło pismo z Biura Planowania Przestrzennego o tym, że nie ma możliwości wybudowania parkingu wielopoziomowego na tym terenie. Na dzisiaj mamy sytuację następującą, że z tych ustaleń, a wpatrując się w tekst, w projekt miejscowego planu, mamy pewne rozbieżności odnośnie tych procentów, bo zastąpiono, zwiększono ilość zabudowy, znikły parkingi i zielen została 40 %, znaczy zielen została 40 %, ale poszły parkingi kosztem zabudowy. Otóż również zaniepokojenie nasze budzi fakt, że na tym spotkaniu i w rozmowach rozmawialiśmy, że zabudowa na tym terenie powinna odnosić się do zabudowy, która jest wokół w Starym Podgórzu, w Starym Podgórzu są generalnie cztery kondygnacje proszę Państwa, w związku z tym wydaje się, że 16 m jest właściwą wysokością, która powinna w tamtym miejscu być w planie zapisana. I tyle, oprócz tego, że prosilibyśmy bardzo, ażeby w sprawach – jeśli są konsultacje, czy Państwo byli, część z Państwa, którzy są tutaj, nie wiem, myślę, że część z Państwa była, ale żeby te rzeczy o prostu zostały w późniejszym czasie realizowane. Dziękuję bardzo.

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. W tej sprawie jeszcze? Bardzo proszę Pani Agata Tatara.

Radna – p. A. Tatara

Panie Przewodniczący! Panie Prezydent!

Ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego Rady Dzielnicy, ponieważ od 3-ich lat Państwo zajmujecie się tym planem i były konsultacje prowadzone jak Pan Przewodniczący wspomniał, chciałam zapytać dlaczego nie zostały złożone w związku z tym żadne formalne poprawki do tego planu na etapie zgłaszania poprawek, ewentualnie jeżeli się myślę to proszę powiedzieć, Pan Radny dwa lata temu był Radnym Miasta Krakowa i czy składał poprawki do tego planu, bardzo proszę i czy ewentualnie rada dzielnicy składała również poprawki do tego planu, o którym Pan mówił. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chce zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę w imieniu Pana Prezydenta Pani Prezydent.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Ja pozwolę sobie odpowiedzieć na pytania, które wcześniej padły. Otóż pytania dotyczące zgodności ze Studium. Zgodność ze Studium w tej chwili już dla nowych planów, które będziecie Państwo procedować, które są chociażby I czytanie jakie dzisiaj było to nie narusza ustaleń bo to się zmienia w ustawie, jest tak naprawdę za każdym razem analizowana. Nie da się powiedzieć raz, że plan ten jest zgodny lub niezgodny bo było tak w poprzednim. Otóż proszę Państwa w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z terenem, który jest wskazany jako teren zainwestowany i nie mamy podstaw prawnych, aby z tego terenu wyłączyć teren nie do zainwestowania, jak np. mogę posłużyć się planem, taki dobry przykład pomiędzy ulicami Jacka i Twardowskiego, mówimy tutaj o Zakrzówku gdzie w Studium również jest teren cały pod zainwestowanie, ale jak podchodzimy do niego, otóż w tym terenie występuje roślinność, która jest prawem chroniona i tą roślinność musimy wyłączyć. Proszę Państwa tutaj nie ma takiej sytuacji żebyśmy mieli podstawy prawne, aby ograniczać teren zainwestowany, który już jest od, właściwie we wszystkich dokumentach planistycznych, łącznie z tymi, które już nie obowiązują czyli w roku jak upadł plan z 1994 roku tam również były tereny zainwestowane. I to jest zgoła odmienna sytuacja, aniżeli ta, którą Pan Radny poruszył, mam tu na myśli plan Bulwary Wisły, tam jest odmienna sytuacja bo Studium wyznacza tereny do zainwestowania i to ja będę tłumaczyć jeśli dojdziemy do tego planu, już nie chcę dzisiaj mieszać tego bo to jest nieco odmienna sytuacja, natomiast tutaj mamy jasno powiedziane, ja przed sobą mam Studium żeby nie być gołosłownym i proszę Państwa mamy dokładnie powiedziane, główne funkcje zabudowa mieszkalna, mieszkalno – usługowa i usługowa, główne kierunki zagospodarowania, i tutaj jest opisana dalsza część dla Śródmieścia, ale nie mamy tutaj ani słowa o dopuszczeniu innych funkcji, w związku z tym, że tak jest w Studium, tak to musimy zrobić bo nie mamy podstaw prawnych tego zmienić. Natomiast jeśli mówimy – tak, że jeśli chodzi zgodność ze Studium w tym planie jest 100 %, po prostu nie możemy narażać jak Państwo wiecie i często słyszycie, co chwilę, że jakiś plan został uchylony i mamy tego typu problemy, właśnie między innymi z powodu różnych niezgodności, których nie możemy później umotywować. Proszę Państwa jeśli chodzi o prezentację, jeśli Pani Radna Nowak odebrała to, że to było jakby zrobione, zupełnie był inny odbiór niż mój zamiar. Otóż chciałam pokazać tylko i wyłącznie pokazując te zdjęcia, tylko i wyłącznie chciałam pokazać, to nie ma znaczenia dla mnie w jakim czasie,

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

chodzi o to, że chciałam pokazać, że ten teren do czasu jeszcze I czytania w ogóle nie wzbudzał zainteresowania i tu zaraz Państwu przytoczę ile było uwag w czasie wyłożenia do publicznego wglądu, zgłoszonych. Nie wzbudzał zainteresowania, był po prostu takim śmietniskiem, nie ma co ukrywać, porośnięty różnymi chwastami bo tak było. Ja przepraszam jeśli odbiór Pani był inny, nie taki mój był zamiar, natomiast jeśli chodzi o prezentację – tutaj do Pana chciałam się zwrócić – prezentacja była w trakcie I czytania, dzisiaj planu nie prezentujemy, ja dzisiaj tylko staram się odpowiedzieć na poprawkę, natomiast plan był prezentowany w czasie I czytania jakie się odbyło dwa tygodnie temu na Sesji. Tak, że sądzę, że to jest po prostu drobne nieporozumienie, a te zdjęcia są zrobione przez Biuro Planowania Przestrzennego po tym jak panie zgłosiły ten protest, tak ta sytuacja wygląda. Jeśli tu doszło do jakiegoś nieporozumienia z mojej strony to po prostu przepraszam, nie miałam takiego zamiaru, ja po prostu chcę jak najuczciwiej przedstawić sytuację planistyczną i to jest mój główny powód wystąpienia na tej mównicy, nic ponadto. Natomiast mam tutaj proszę Państwa rzecz, która na pewno wszystkim zainteresuje, ponieważ w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu, a więc to był moment, kiedy wszyscy mieli prawo do tego żeby zgłaszać swoje uwagi, czyli mieli prawo do tego żeby protestować, bo to jest moment, kiedy to jest prawem określone, że wtedy te uwagi są na piśmie i są skuteczne. W tym czasie wpłynęło 11 uwag do planu, ja mam dokładnie opisane czego one dotyczyły, natomiast chodzi mi w tym momencie o zakres, 11 osób ustosunkowało się do tego, 11 uwag było, więc sami Państwo widzicie, że tak naprawdę dopiero po I czytaniu nastąpiła sytuacja, wybuchło zainteresowanie tym obszarem. Ja nie odnoszę się do tego, co było w poprzednich latach, ponieważ tam był również konflikt wywołany tym, że były pewne, mieszkańcy nie tak sobie wyobrażali bezpośrednie sąsiedztwo, więc tam były dopełnienia zrobione przez gminę, w planie powstał ciąg pieszy żeby oddzielić właśnie tereny zabudowy od tych projektowanych terenów, ja chcę podkreślić jedno, w planie jest wyznaczone 40 % powierzchni biologicznie czynnej, zaproponowane zostało tym osobom, które brały udział w spotkaniu, że gmina w ramach tego planu bo plan to dopuszcza, może wydzielić – to co powiedział Przewodniczący Stawowy – gmina może dopuścić, może wydzielić teren kilku arów, które przekaże na rzecz mieszkańców i nie będzie tego nigdy sprzedawać, to jest wszystko możliwe. I tu jest właśnie porozumienie i w taki sposób podlega, a nie na zasadzie takiej, że w terenie, który nigdy nie był, nigdy – może przepraszam – od dawnych czasów, od starych planów zawsze był pod zainwestowanie, my nagle go mamy przekształcać w kolejny teren zielony bez podstaw, bo nie mamy podstaw ku temu, tu nie ma podstaw, wskaźniki powierzchni biologicznie czynnej w obszarze są wysokie dla mieszkańców jeśli analizuje się ogółem udział zieleni. Więc proszę Państwa te drzewa, które są chronione są wyznaczone na planie i one są w liniach, chronione jeszcze linią zabudowy, plan jest naprawdę tak zrobiony biorąc pod uwagę otoczenie, chociażby wskaźniki wysokości, proszę Państwa jak będą robione wuzetki wierzcie mi, dobre sąsiedztwo tzw. pozwoli na budowę 21 m budynków bo takie są i o tym wszyscy przecież wiedzą jakie są zrealizowane obecne budynki w otoczeniu. Dlatego też jeszcze raz apeluję, aby jednak może nie działać emocjonalnie, przejść do rozwiązania tego konfliktu, osiągnąć kompromis, a ten kompromis ze strony miasta to byłoby właśnie wyznaczenie po uchwaleniu planu, wyznaczenie tych terenów gdzie gmina mogłaby, oczywiście mieszkańcy mogliby wskazać, który to teren będzie najlepszy do tej przestrzeni publicznej, którym będą mogli swobodnie dysponować i ten teren nie powinien być sprzedawany. Mówię to tutaj z mównicy więc to jest zobowiązanie jakby ze strony miasta, tak to rozumiem i mam nadzieję, że takie zrozumienie dotrze do osób, które protestują. Dziękuję.

LIV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
12 września 2012 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. W celu sprostowania Pan Radny Kosior, rozumiem w celu sprostowania, bo tak się umówiliśmy.

Radny – p. B. Kosior

Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Prezydent! Panie i Panowie Radni!

Na pewno nie zabrałbym głosu gdyby ta prezentacja szła wtedy, kiedy była prezentacja Pani Prezydent tylko dlatego, że koleżanka prezentując tutaj, szło to cały czas. Myślę, że rzeczywiście wypadek przy pracy. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Rozumiem, że to był jeden z nielicznych głosów oddanych rzeczywiście dla sprostowania. Proszę Państwa w ten sposób odbyliśmy II czytanie, ja bardzo proszę teraz o powrót Państwa Radnych na salę, będziemy głosowali najpierw poprawkę Pani Radnej Nowak i to jest jedna poprawka, więc tutaj nie ma specjalnie wielkiego pola manewru, potem będziemy głosowali uchwałę lub nie. Proszę o przygotowanie głosowania, proszę Państwa Radnych o powrót na salę, proszę o przygotowanie głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem poprawki Pani Radnej Nowak?

Kto jest przeciw?

Czy ktoś jeszcze bierze udział w głosowaniu? Nie widzę, zamykamy, proszę wynik.

11 za,

22 przeciw,

4 wstrzymały się. Rada odrzuciła tą poprawkę. Bardzo proszę o wydruk. Pani Radna Patena nieobecna, usprawiedliwiona, Ptaszkiewicz zresztą też. Dziękuję, Rada odrzuciła poprawkę.

Rada głosuje teraz projekt uchwały w wersji pierwotnej. Proszę o przygotowanie głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Czy ktoś jeszcze głosuje? Nie widzę, zamykamy, proszę wynik.

23 osoby za,

5 przeciw,

9 wstrzymało się. Stwierdzam, iż Rada przyjęła tą uchwałę. Proszę o wydruk. Przechodzimy do kolejnego punktu:

WYRAŻENIE ZGODY NA SPRZEDAŻ W DRODZE PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO NIEZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY MIEJSKIEJ KRAKÓW, POŁOŻONEJ W KRAKOWIE W REJONIE ULICY GLOGERA.

Druk Nr 845, proszę Państwa to będzie blok kilkunastu uchwał, stąd proszę Państwa o obecność, będziemy głosowali po kolei. Pani Dyrektor na temat poprawek.